Gdzie to jest?
Łysina, najmniejsza wieś na Żywiecczyźnie wchodząca w skład Gminy Łękawica, położona jest w Beskidzie Małym na wysokości od 630 do 779 m n.p.m.

Jak dojechać?
Do parkingu w Łysinie można dojechać samochodem lub dojść pieszo z miejscowości Okrajnik (ok. 40 min pod górę), gdzie można dojechać autobusem PKS lub busem.

Początek Questu:
Parking w centrum wsi Łysina.

Czas przejścia Questu: 45 min

Opiekun Questu: Fundacja „Partnerstwo Dorzecza Kocierzanki i Koszarawy", tel. (033) 475-44-77, e-mail: partnerstwo@beskidy.org.pl

W drogę!

Witaj, Podróżniku, w Łysinie – najmniejszej wioseczce,
Jaką znaleźć możesz na ziemi żywieckiej!
Niezwykłe miejsce i legendy poznasz z nami dzisiaj,
O których byś nigdzie indziej nie usłyszał.
Znajdujesz się na południowym stoku Ścieszków Gronia, w Łysinie,
Która w Beskidzie Małymi widokami słynie.

By poznać wysokość Ścieszków Gronia,
Poszukaj figury świętego – pomoże Ci ona!
Czyja to postać? Strażaków patrona – św. _ 2 _ _ _ _ _ _ ;
Przyjrzyj się, bo pierwsza cyfra na niej jest zaszyfrowana:
Liczbę ogników dodaj do liczby choinek (wpierw podwoić ją musisz!):

_ + 2x _= _

Gdy uzyskasz sumę, do tablicy ruszysz.
Znajdziesz na niej datę, po czym wynotujesz
Zestaw cyfr nieparzystych, który na niej występuje.
Dodasz je do siebie, wynik razy 2 pomnożysz
I powtarzającą się trzykrotnie cyfrę do niego dołożysz:

_+_+_ = _
_ x 2 = _
_ + _ = _

Czy zdradzisz nam wynik, drogi Podróżniku?
_ + _ – _ – _ = _
Teraz już możesz powiedzieć, wszystkie cyfry mając,
Że najwyższe partie Ścieszków Gronia _ _ _ m n.p.m. osiągają

Twoim następnym przystankiem jest kapliczka przy asfaltowej drodze,
Która ku szczytowi pnie się dosyć srodze.
Podejdź do niej – tu czeka kolejna zagadka,
Więc nowe wyzwanie… Dla Ciebie to gratka!

Przyjrzyj się figurom, zbliżając się do nich –
Jedna z nich stoi na _3_ _ _ , a druga od powodzi chroni.
Matkę Boską bez problemu rozpoznasz na globie,
A czy drugą postać przypominasz sobie?
To św. N _ 8 _ M _ _ 5 N – strzeże od powodzi
I na rozstajach dróg często ruchem podróżnych dowodzi.

Kierunek dalszej drogi ręce Matki Boskiej pokazują –
Razem złożone w strzałkę prawie się formują.
Idź dzielnie w górę. Na szczycie panorama jest do oglądania:
Od Romanki, przez Pilsko, Tatry Zachodnie, Babią Górę, aż po grzbiet Lubania.

Na rozstaju skręć w prawo,
Stamtąd ruszaj dalej również bardzo żwawo:
Dojdź do drewnianego _ _ _ _ _ 7 , co na górze stoi,
I do wtóru wiatru wielkie skrzydła stroi.
Za nim piękne widoki się rozpościerają
I miłych turystów na szlak przyciągają.

Idź dalej prosto, do drewnianej bramy kroki swoje kieruj –
Dowiesz się z niej ciekawostek, więc prędko maszeruj!
Panorama w drewnie _ pasm górskich opisuje,
U podnóża wsie Ślemień, Gilowice i Rychwałd wskazuje.

Ilu mieszkańców mieszka w Łysinie, jesteś ciekaw tego?
Rozwiąż poniższe zadania, questowy Kolego:
Wypisz, ilu grających górali na tablicy „siedzi" _
Potem dodaj do nich sumę jeleni, a także niedźwiedzi,
Które na ogrodzeniu i balkonie drewnianego domu
Mieszkają sobie, nie wadząc nikomu: _

_ + _ = _ _

Teraz na tablicy szczytu najwyższego szukaj
To _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ – nie pomyl się tutaj!
Następnie wysokość Babiej Góry stamtąd też wynotuj: _ _ _ _ m

I do dodawania wszystkich wartości się gotuj.
Pamiętaj, że szukasz liczby jednocyfrowej –
Dodawaj do skutku cyferki składowe!

_ +_ + _ + _ = _ _
_ +_ =_

Wpisz obok wynik z pierwszego i drugiego rachowania;
Oto liczba mieszkańców Łysiny z tekstu się wyłania: _ _ _ !
Pęczek drogowskazów godzien zobaczenia:
Znajdują się tu najwyższe szczyty świata, godne wymienienia:
M.in. Afryki, Antarktydy, Kanady…
Wymienić wszystkich nie dam nawet rady!
Niech jednak droga do Zamczyska już Cię oczaruje –
Tabliczka z najwyższym szczytem świata
– _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ kierunek wskazuje.

Idąc przed siebie, napotkasz zielone znaki,
Które zachęcają do wędrówki szlakiem.
Przystań przy nich i poznaj pierwszą legendę –
Przyszedł bowiem czas na małą gawędę!

Na górze Łysina piękna, bogata rezydencja stała,
Która do królowej pewnej należała.
Raz w noc świętojańską, która słynie czarownością swoją,
Złodzieje napadli na zamek, licha się nie bojąc.
Szybko zdobyli mury, królową pojmali,
Zamknęli ją w beczce, sznurem skrępowali.
Nieszczęsna władczyni zawołała głośno: „Szanowni panowie,
Wypuśćcie mnie, błagam – a coś wam opowiem!"
Złodzieje pewni swego, zwycięstwem już rozradowani,
Zaciekawieni błaganiem, pijani łupami,
Zamkniętą beczkę w końcu otworzyli.
Jak się okazało – błędnie ocenili
Możliwości pojmanej przez siebie królowej:
Owa jak zaklęcia nagle nie wypowie…
Złoczyńcy wraz z zamkiem zapadli się zaraz pod ziemię,
A na powierzchni zostały skały, rowy i dziwne kamienie.
Po dziś dzień na Łysinie widać takie właśnie ślady –
Pamiętaj, że na świętojańskie czary nie ma żadnej rady!